

# Białczak, Adam

---

## Krzyże i kapliczki przydrożne zachodniej kurpiowszczyzny

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 16, 253-283

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Białczak

## Krzyże i kapliczki przydrożne zachodniej kurpiowszczyzny

„Kapliczki są to rozsiane w krajobrazie polskim  
modlitwy ludu polskiego,  
rzeżane w drzewie lub kute w kamieniu:  
materializacje uniesienia serc pobożnych.

Tadeusz Seweryn (1894-1975)  
etnograf, badacz polskiej sztuki ludowej

### Wstęp

Polska to jeden z nielicznych krajów, gdzie często można ujrzeć kapliczki i krzyże, które nadają naszym wsiom i miasteczkom specyficzny klimat. Stoją nad brzegami rzek i stawów, zdobią wiejskie drogi i rozstaje, bielegają wśród łąk i pól, trwają cicho zagubione w leśnych ostępach. Obiekty te rozmaitością i urodą formy sprzęgły się niepodzielnie z charakterem wsi polskiej i stanowią prawdziwe perły krajobrazu. Nikogo nie dziwi krzyż w pustym polu, przy wąskiej ścieżce czy na rozstaju wiejskich dróg. Są charakterystycznym znakiem naszej religijności, harmonijnie wpisanym w polski krajobraz. Niestety, nie na zawsze. Odnawiane - zatracają swoje kształty, zaniebane - z czasem giną.

Nigdzie też, jak na polskiej ziemi, z kaplicami, figurami i krzyżami przydrożnymi nie wiąże się tyle legend, podań zwyczajów i wierzeń. Zjawisko to jest szczególnie powszechne w południowej i północno-wschodniej części kraju.

Emil Zegadłowicz w swojej „Balladzie o powsinodze beskidzkim świątkarzu, o Bogu prawdziwym i Chrystusie Frasośliwym” pisał:

*ka ino spojrzeć drogom idącemu wsiowom,  
wszędę dojrzy figurę, tu starom, tu nowom,*

*kazdo grubso topola, wierzba i przypląć,  
wyprasa świętom Opatrzność znużonej tęsknocie -  
Chrystuski frasobne. Matki Boże Zielne,  
Barbary, Floryjanny i święte kościelne,  
Których się wypierają wszyckie kalendarze.*

Pierwszą próbę typologii kapliczek i figur przydrożnych podjął T. Seweryn, autor wielu znaczących prac poświęconych kulturze ludowej. W swojej pracy podzielił budowlę sztuki kaplicznej na: kapliczki nadrzewne, na słupach, kapliczki naziemne; jako osobną kategorię wyróżnił figury przydrożne<sup>2</sup>.

Duża różnorodność form kapliczek i mnogość zwyczajów z nimi związanych od szeregu dziesięcioleci znajdowała się w kręgu zainteresowania etnografów, regionalistów, historyków i historyków sztuki. Na temat kapliczek i krzyży przydrożnych powstało wiele rozpraw i artykułów naukowych. Niestety, większość z tych opracowań dotyczy głównie obszarów południowej Polski. Mazowsze północno-wschodnie opisuje monografia autorstwa Adama Chętnika „Krzyże i kapliczki kurpiowskie”, obejmująca dawne powiaty: ostrołęcki, łomżyński i kolneński.

Cechą charakterystyczną osadnictwa na omawianym terenie było występowanie osad kurpiowskich i nielicznych osad szlachty zaściankowej.

W roku 2002 przeprowadziłem badania w około 18 miejscowościach leżących na terenie trzech współcześnie istniejących gmin: Baranowo, Chorzele (Zręby - dawna gmina kurpiowska, obecnie w gm. Chorzele) i Jednoźec.

W każdej z wyżej wymienionych miejscowości przeprowadzałem rozmowy z mieszkańcami wiosek. Łącznie przeprowadziłem blisko 45 rozmów z informatorami. Korzystałem przy tym z pomocy własnego kwestionariusza zawierającego pytania dotyczące genezy kapliczek, wierzeń i zwyczajów z nimi związanych oraz punkty opisujące usytuowanie obiektów, jego cechy formalne i ikonografię<sup>3</sup>.

Badania przeprowadziłem w oparciu o metodę integralną Kazimierza Dobrowolskiego, która opiera się na najpełniejszym wykorzystaniu wszelkich kategorii źródeł - zarówno zastanych jak i zebranych w czasie badań terenowych oraz integralnego wyzyskania różnych metod i narzędzi badawczych, jeżeli przyczynią się one do głębszego poznania badanych zjawisk. Zasada integralnego poznania badanej rzeczywistości wyraża się w poznaniu czynników, które kształtowały daną rzeczywistość przy uwzględnieniu historycznego (tj. geograficznego, biopsychologicznego i kulturowego) podłoża, w uchwyceniu swoistych funkcji tejże rzeczywistości, które stanowią o jego istocie i roli, wykrywaniu trwałości i zmienności czynników oraz funkcji w hi-

storycznym przebiegu konkretnych zjawisk jak też do określenia historycznej pozycji danego zjawiska w większym łańcuchu rozwojowym<sup>4</sup>.

Celem przeprowadzonych badań było przedstawienie informacji i stanu dotyczącego tego typu budowli sakralnych oraz ich „zinwentaryzowanie” w oparciu o materiał terenowy z zachodniej Puszczy Kurpiowskiej leżącej w północno-wschodniej części dawnego powiatu przasnyskiego w granicach sprzed 1975 roku, gdzie zachowała się znaczna liczba zabytkowych kapliczek, krzyży i figur przydrożnych.

### **I. Literatura dotycząca kapliczek**

Do przedstawienia problemu posłużą opracowania poświęcone kapliczkom i krzyżom przydrożnym na terenie Polski z XIX i XX stulecia<sup>5</sup> oraz badania terenowe.

Pierwszą próbę typologii kapliczek i figur przydrożnych podjął T. Seweryn, wieloletni dyrektor Muzeum Etnograficznego w Krakowie, autor wielu znaczących prac poświęconych kulturze ludowej<sup>6</sup>. W 1995 roku ukazała się praca Wiktora Zina „Opowieści o polskich kapliczkach”. Szereg autorów podejmuje temat kapliczek przydrożnych zajmując się typologią, bogactwem materiałów z jakich zostały wykonane, czy też tym przez kogo one zostały wybudowane<sup>7</sup>.

Oprócz prac syntetyzujących, obejmujących swą tematyką obszar całego kraju, istnieją również prace monograficzne na temat krzyży i kapliczek dotyczące określonego obszaru. Znajdziemy bogatą spuściznę informacji w postaci artykułów, naświetlających problematykę kapliczek i krzyży przydrożnych w czasopismach krajoznawczych, w periodykach poświęconych kulturze ludowej, takich jak: „Wisła”, „Ziemia”, „Lud”, czy też w „Czytelniku dla Wszystkich”, w której Tadeusz Wojno opublikował artykuł „Wycieczka na Kurpie” - podając wiadomość z Parciak o skarbie zakopanym pod krzyżem, oraz informacje i spostrzeżenia na temat krzyży z Parciak i Jednoróżca. Także nieco informacji o kapliczkach z terenu gminy Jednoróżec podaje, również w artykule zamieszczonym w „Ziemi” (1911 r.), Kazimierz Ruski. Z reguły były to opracowane materiały terenowe, ograniczające się do opisu samych obiektów, a niezajmujące się ich genezą i typologią<sup>8</sup>. Przykładem opracowania monograficznego jest wspomniany już artykuł A. Chętnika „Krzyże i kapliczki kurpiowskie” drukowany w Polskiej Sztuce Ludowej w 1977 roku, praca Urszuli Janickiej-Krzywdy „Kapliczki i krzyże przydrożne Polskiego Podkarpacia”, która ukazała się w 1991 roku i Piotra Kaszubowskiego „Krzyże, figury i kapliczki przydrożne z okolic Przasnysza - ich fundacja i funkcjonowanie” (1997 r) (praca magisterska).



Z cyklu „Katalog Zabytków sztuki w Polsce” wykorzystałem następujące zeszyty z tomu X - województwo warszawskie: „Przasnysz i okolice” (1980), „Ostrołęka i okolice” (1983).

W ostatnich latach ukazały się również: „Zabytkowe cmentarze i mogiły w Polsce. Województwo ostrołęckie” (1992) - W. Mossakowska oraz „Materiały do katalogu drewnianego budownictwa sakralnego na Mazowszu” Jerzego Szalęgina i Jacka Wiśniewskiego - „Mazowsze”, 1994 nr 3.

Wymienione pozycje zawierają opisy obiektów zabytkowych nie tylko zachodniej Kurpiowszczyzny ale i pozostałego obszaru powiatu przasnyskiego.

Istotną grupę stanowią opracowania podejmujące głównie problematykę wartości artystycznych krzyży i kapliczek. Opisuje to Jacek Olędzki w artykule „Rzeźba w drewnie z północnej Kurpiowszczyzny” zamieszczony w „Polskiej Sztuce Ludowej” w 1964 roku oraz opracowanie Marka Kowalika „Zabytki sepulkralne na terenie województwa ostrołęckiego” z 1988 roku.

Oprócz wymienionych wyżej prac wzmianki o kapliczkach, krzyżach i figurkach przydrożnych z terenu zachodniej Kurpiowszczyzny znajdujemy w pracy S. Kopczyńskiego „Powiat przasnyski. Przemysł ludowy”.

## **2. Zachodnia Kurpiowszczyzna - położenie geograficzne i zarys historyczny**

Obszar zachodniej Kurpiowszczyzny pod względem fizyczno-geograficznym należy w całości do Niziny Północnomazowieckiej. Teren ten ograniczają od wschodu rzeka Omulew, od zachodu rzeka Orzyc. Zasiedlanie go zaczęło się dopiero w XVI-XVII wieku. Zachodnia część składała się z Puszczy Płodownica (Płodownickiej) i Mazuch. Pionierami osadnictwa na terenie puszczy byli: bartnicy, rudnicy, smolarze, rybacy i myśliwi.

W 1565 roku na obszarze obu puszczy było pięć uroczysk: Sitwa, Lesnisko, Pięć Gai, Płodownica i Sowięta, pracowało w nich 43 bartników. W 1629 roku nad Omulwią założona została pierwsza kuźnica i młyn, które dały początek osadzie Brodowe Łąki. W XVII wieku nastąpił masowy napływ ludności na tereny puszczańskie, gdzie nie było folwarków, a powinności uniszczano w czynszach lub produktach leśnych. Rozpoczął się intensywny karczunek puszczy i uprawianie różnego rodzaju rzemiosł, które przez pewien czas dominowały nad zajęciami typowo rolniczymi.

Nazwa „Kurp”, „Kurpie” - określenie ludności puszczańskiej pojawiła się po raz pierwszy w XVIII wieku i podchodziła od noszonego tu obuwia - łapci z łyka lipowego, zwanego kurpsiami, kurpiami. Mieszkańcy puszczy -

wyborowi strzelcy, odznaczyli się w czasie walk ze Szwedami (1708) oraz wojskami rosyjsko-saskimi w czasie drugiej wojny sukcesyjnej (1733). Również pierwszy oddział zaciężny do wojsk powstania kościuszkowskiego stanowiła grupa strzelców kurpiowskich z terenu zachodniej Puszczy Kurpiowskiej, licznie brali udział w kolejnych powstaniach narodowych.

Wciągu XVIII wieku upadły na terenie puszczy tradycyjne zajęcia leśne, w tym bartnictwo, a zdecydowanie zaczęła dominować działalność typowo rolnicza.

W XVIII wieku zmieniły się granice dekanatów, zagęszczała się, zwłaszcza w północnej i wschodniej części omawianego obszaru, sieć parafialna. Pierwszy, drewniany kościół w zachodniej Kurpiowszczyźnie powstał w Zarębach (p.w. św. Wawrzyńca), gdzie również erygowano parafię (ok. 1686). W 1778 roku powstała następna na Kurpiowszczyźnie parafia - w Baranowie (kościół pod wezwaniem NMP i św. Bartłomieja). W owym czasie istniała również w Brodowych Łąkach kaplica filialna parafii zarębskiej (p.w. św. Michała Archanioła), która w późniejszym czasie stała się filią kościoła parafialnego w Baranowie.

Po trzecim rozbiorze, w 1795 roku obszary północnego Mazowsza (w tym zachodniej Kurpiowszczyzny) wcielone zostały do Prus. Niemcy z zagarniętych ziem polskich utworzyli dwie prowincje - Prusy Nowowschodnie i Prusy Południowe. Prusy Nowowschodnie obejmowały dwa departamenty, z których departament płocki podzielony został na sześć powiatów w tym powiat, przasnyski. Królewsczyzny i dobra duchowieństwa zostały skonfiskowane.

W okresie Księstwa Warszawskiego pruski podział administracyjny pozostawiono bez większych zmian. Po utworzeniu Królestwa Polskiego w 1816 roku wprowadzono nowy podział administracyjny. Dawne departamenty zastąpiono województwami, województwa zaś podzielone zostały na obwody pod władzą komisarzy obwodowych. Granice obwodu przasnyskiego pokrywały się z granicami powiatu sprzed 1816 roku. W 1837 roku województwa zostały przemianowane na gubernie, a obwody w 1842 roku przemianowano na powiaty.

W ciągu XIX wieku kilkakrotnie następowały zmiany podziału administracyjnego diecezji płockiej. W skład dekanatu przasnyskiego wchodziły również parafie kurpiowskie: Baranowo i Zaręby. W 1864 roku erygowano parafię w Brodowych Łąkach i była to jedyna parafia powstała na tych terenach w ciągu XIX w. Kolejne parafie powstały na początku XX wieku. W 1912 roku powstała parafia w Parciakach, a w 1916 roku w Jednorozcu. Osady kurpiowskie zajmowały zwarte obszary gmin Baranowo, Zaręby

i Jednorożec. Granicę zachodnią Kurpiów oddzielającą ich od właściwych Mazurów stanowiła rzeka Orzyc. Na jej prawym brzegu znajdowały się następujące wsie kurpiowskie: Połoń, Małowidz, Jednorożec i Stegna. Z kolei na lewym brzegu Orzyca pogranicze kurpiowskie stanowiły wioski: Łaż, Budki, Srebrnik, Pruskołęka, Rachójka, Mazuk, Olszówka, Parciaki, Zadziorzy, Budziska, Nakieł i Budy Przysieki. Ponadto oprócz osad kurpiowskich, na terenie Puszczy występował jeden tylko folwark, Zaręby-Kwiatkowo oraz wieś drobnoszlachecka - Budne-Sowięta w gminie Baranowo.

Puszcza Płodownicka obejmowała znaczne obszary lasów, łąk i błot. Sami Kurpie nazywali siebie Puscanami, Puscakami, z Puscy, a tych spośród nich, którzy dawniej odrabiali pańszczyznę nazywali pogardliwie Gociami, z czasem przenosząc tę nazwę i na chłopów mazowieckich<sup>9</sup>.

Okres po powstaniu styczniowym nie sprzyjał zachowaniu drewnianych krzyży przydrożnych. W 1863 roku generał gubernator Murawiew zakazał naprawiania starych krzyży i stawiania nowych poza obrębem cmentarza. Zakaz ten został cofnięty częściowo w 1896 roku, całkowicie zaś w 1905 r.<sup>10</sup>

Krótkie były dni pokoju po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 roku. Odpowiedzią na zagrożenie ze wschodu był liczny udział mieszkańców gmin kurpiowskich w wojnie polsko-bolszewickiej. W sierpniu 1920 roku powiat znalazł się na linii frontu w bitwie warszawskiej.

Także w dwudziestoleciu międzywojennym gminy kurpiowskie (Baranowo, Jednorożec, Zaręby) wchodziły w skład powiatu przasnyskiego; oprócz wymienionych składał się z dwóch miast oraz gmin: Chojnowo, Duczumin, Dzierzgowo, Janowo, Karwacz, Krzynowłoga Mała i Krzynowłoga Wielka. Dekanat przasnyski w dwudziestoleciu międzywojennym obejmował 19 parafii: Baranowo, Bogate, Brodowe Łąki, Chorzele, Czernice, Drażdzewo, Duczumin, Dzierzgowo, Janowo, Jednorożec, Krzynowłoga Mała, Krzynowłoga Wielka, Parciaki, Pawłowo, Przasnysz, Święte Miejsce, Węgra, Zaręby, Zielona.

Po klęsce wrześniowej 1939 roku obszary północnego Mazowsza zostały wcielone do III Rzeszy. Zachodnia Kurpiowszczyzna weszła w skład okupacyjnej jednostki administracyjnej - Regencji Ciechanowskiej.

W pierwszych latach powojennych utrzymano podział administracyjny wg stanu sprzed 1939 roku. Powiat podzielony był nadal na 2 miasta i 10 gmin wiejskich. W 1954 roku w miejsce istniejących dotąd gmin wiejskich utworzono 30 mniejszych jednostek zwanych gromadami. Pod koniec lat sześćdziesiątych liczba gromad na terenie powiatu przasnyskiego uległa zmniejszeniu do 14.

Z początkiem 1973 roku podział na gromady zniesiono. Na terenie po-

wiatu przasnyskiego utworzono 7 gmin wiejskich - w zachodniej części Kurpiowszczyzny pozostały: Baranowo, Jednorożec, Zaręby.

Po reorganizacji administracji kraju w 1975 roku tereny dawnego powiatu przasnyskiego podzielono między nowo powstałe województwa ciechanowskie i ostrołęckie. Gminy kurpiowskie Baranowo, Zaręby i Jednorożec włączono do województwa ostrołęckiego. W 1976 roku gmina Zaręby uległa likwidacji i weszła w skład gminy Chorzele. Do tej gminy przyłączono kilka wiosek leżących przed 1939 roku na terenie Prus (m.in. Opalenice i Macice). Tym samym zatarciu uległa dawna granica polsko-niemiecka.

Duże zmiany nastąpiły również w zakresie administracji kościelnej. W latach 1963-64 utworzono nowy dekanat w Chorzelach. Obejmował on w 1975 roku 9 parafii, w tym dwie parafie kurpiowskie: Zaręby i Parciaki. W tym samym czasie dekanat przasnyski liczył 13 parafii oraz następujące parafie kurpiowskie: Jednorożec i Baranowo.

Obecnie parafie kurpiowskie zachodniej Kurpiowszczyzny wchodzą w skład dekanatów: chorzelskiego (w diecezji łomżyńskiej) parafie: Brodowe Łąki, Jednorożec, Krukowo, Olszówka, Parciaki i Zaręby. Parafia Baranowo znalazła się w nowo utworzonym dekanacie kadzidłańskim.

Parafie rzymsko-katolickie leżące w zachodniej części Kurpiowszczyzny:

- parafia św. Wawrzyńca w Zrębach powstała ok. 1686 r.
- parafia św. Bartłomieja w Baranowie - 1778 r.
- parafia św. Michała Archaniola w Brodowych Łąkach - 1864 r.
- parafia św. Stanisława (bp) w Parciakach - 1912 r.
- parafia św. Floriana w Jednorożcu - 1916 r.

### 3. Określenie „kaplica” i „kapliczka przydrożna”

Różnorodność podziału kapliczek przydrożnych jest bogata w swojej treści i uzależniona od potrzeby i tematyki. Krzyże i kapliczki z zachodniej Puszczy Kurpiowskiej przedstawiają wielką różnorodność form, zdobnictwa i stylów architektonicznych począwszy od mniej lub bardziej wiernego naśladowania budowli sakralnych wznoszonych w określonych stylach architektonicznych, aż po wręcz fantazyjne konstrukcje, oparte na kombinacji stylów. Najczęstszym słowem używanym na określenie różnych form kapliczek jest „figura” lub „figurka”. Pod tą nazwą rozumiane są zarówno właściwe figury czyli postaci świętych ustawiane na cokole lub słupie drewnianym, jak i krzyże żelazne, a także znakomita większość kapliczek-słupów murowanych a nawet nieduże, drewniane skrzyneczki stanowiące pomieszczenie dla świątka<sup>11</sup>.

Określenie „kapliczka” jest zdrobnieniem słowa kaplica, „przydrożna”



zwraca uwagę na konkretne miejsce - „leżący przy drodze, znajdujący się przy niej, położony przy drodze, w pobliżu drogi”. „Kaplica” w terminologii sztuk pięknych określana jest jako mała kultowa budowla wolnostojąca lub połączona z większym kompleksem architektonicznym, jak też wyodrębnione wnętrze dla niewielkiej liczby wiernych.

Problem badawczy będzie dotyczył zasadniczego tematu „kapliczki przydrożnej”. W swej istocie jest ona niewielką budowlą kultową, bardzo charakterystyczną dla krajobrazu polskiego, wznoszoną przy drogach lub rozdrożach w celach wotywnych, dziękczynnych, obrzędowych. Najczęściej ma formę wolnostojącego domku murowanego lub drewnianego, wieżyczki z wnękami, figury na słupie lub kolumnie, ozdobionej skrzynki z umieszczonym wewnątrz obrazem lub figury, najczęściej Frasnoblwego, z daszkiem, zawieszanej na drzewach.

W wielu murowanych kaplicach przydrożnych znajdują się wyryte w kamieniu sentencje życiowe prostego ludu, modlitwy, suplikacje, czy urywki z Pisma Świętego.

Kapliczki przydrożne były i są, dziełem artystów ludowych. Cechuje je swobodna interpretacja elementów stylów historycznych i bogactwo przejawów twórczości samorodnej. Budowane najczęściej w podzięce Bogu za wysłuchane prośby, np. uratowanie okolicy od zarazy, albo też w miejscach tragicznej śmierci, mające skłonić przechodniów do modlitwy za zmarłego. Spełniały również inną funkcję: informowały o granicach wsi, parafii, wskazywały pod jakim wezwaniem jest parafia czy kościół. Wybierający miejsce pod kapliczkę kierował się zapewnieniem sobie i najbliższemu otoczeniu opieki i bezpieczeństwa, pomyślności w domu i gospodarstwie.

Dlatego często w przydrożnych kapliczkach można spotkać rzeźby przedstawiające św. Jana Nepomucena i św. Rocha. Świątki Figurki Chrystusa (często Frasnoblwego), Matki Bożej i świętych, miały czuwać nad całą społecznością. Jak to formułuje jeden z opisów: „Stały na skrzyżowaniach dróg, przy wjeździe do wsi w miejscach ważnych dla wszystkich mieszkańców. Odczytywano przy nich, po kolei cztery ewangelie w czasie wiosennych „obchodów” - czyli święcenia pól i obejść”. Ta świadomość społeczna wspólnot powoduje, że „Miejscowa ludność dba o te kapliczki, stroi je kwiatami i zieleń, pali świece, często odprawia przy nich nabożeństwa np.: majowe, odmawia „Anioł Pański” czy „Różaniec”<sup>12</sup>.

Nazwę „krzyż” stosuje się w zasadzie jedynie na oznaczenie krzyży drewnianych, zarówno prostych, zbudowanych z dwóch belek, jak i tych, które uzupełnione są daszkiem lub ozdobną, drewnianą osłoną ramion. Przypadki nazwania krzyża drewnianego „figurką” są bardzo rzadkie.

J. Olędzki odnotował, że nazwa „figura” odnosi się również do krzyży drewnianych, w związku z czym również te ostatnie należy uznać za chronologicznie późniejsze od figuralnej rzeźby w drewnie<sup>13</sup>. Jednak większość informatorów Olędzkiego pochodziła z centralnej części Kurpiowszczyzny (dawny powiat ostrołęcki), gdy tymczasem jej część zachodnia (między Orzycem a Omulwią) pozostawała pod częściowym wpływem kultury wsi drobnoszlacheckich i włościańskich, gdzie krzyże drewniane mogły od kilku wieków stanowić nieodłączny element krajobrazu<sup>14</sup>.

Rzeźby postaci świętych i boskich umieszczonych w kapliczkach nazywane są również „figurami”, a ponadto „osobami”, „osóbkami” lub „wierz-bami” (od czasownika „wierzbić” - rzeźbić). Według Olędzkiego trzy ostatnie określenia nie były używane przez najstarszych jego informatorów kurpiowskich urodzonych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku<sup>15</sup>. Z kolei T. Ruppertowa przytacza nazwę „osóbka” używaną przez szlachtę zagrodową na oznaczenie figurki Matki Boskiej Skępskiej - z domowego ołtarzyka. Jest więc prawdopodobne, że nazwa ta przedostała się na tereny Kurpiowszczyzny za pośrednictwem mieszkańców wiosek drobnoszlacheckich<sup>16</sup>. Osobnych nazw używano na oznaczenie rzeźby Chrystusa na Krzyżu. Na Kurpiowszczyźnie była to „pasyja” lub „pasyjka”<sup>17</sup>.

#### 4. Systematyka periodyzacji kapliczek przydrożnych

Różnorodność podziału kapliczek przydrożnych jest bogata w swojej treści i sporządzenie klasyfikacji typologicznej tych obiektów nie jest więc zadaniem łatwym. Począwszy od mniej lub bardziej wiernego naśladowania budowli sakralnych wznoszonych w określonych stylach architektonicznych, po wręcz fantazyjne konstrukcje, oparte na kombinacji tych stylów. Ze sztuki elitarnej zapożyczono do kultury ludowej głównie elementy baroku i rokoka, nie brak także cech gotyku i renesansu<sup>18</sup>. Systematyzując kapliczki przydrożne, podziału można dokonać w zależności od ich formy, przyjętych stylów budownictwa, jak też od ukształtowania terenu, na którym się one znajdują. Inny podział oparty może być o przesłanki religijno-społeczne czy intencje osób tworzących takie budowle. Kolejne wartości klasyfikacji można odnaleźć kierując się okresem historycznym. Można też podzielić kapliczki przydrożne według umieszczanych postaci świętych, czy też symboli religijnych.

W opracowaniach o tematyce etnograficznej podejmowano kilkakrotnie próby sklasyfikowania krzyży i kapliczek. Najprostsze z owych klasyfikacji nie odbiegają daleko od schematu kaplica-figura. Adam Chętnik wyróżnia kapliczki czyli małe budynki z pomieszczeniem dla świątka, krzyże przy-



drożne (drewniane i żelazne) oraz figury będące czymś pośrednim pomiędzy kapliczkami i krzyżami<sup>19</sup>. W. Zinn pisze tylko o „świętych słupach” i „świętych domkach”, zaznaczając, że w obrębie tych grup nie mieszczą się wszystkie zaobserwowane formy kapliczek<sup>20</sup>. T. Seweryn dzieli napotkane obiekty na kapliczki nadrzewne, kapliczki na słupach, kapliczki naziemne oraz figury przydrożne. W obrębie każdej z tych grup dopatruje się nawet pewnych typów. Odmienną propozycję typologii przedstawiła U. Janicka-Krzywda, która wyróżnia kapliczki domkowe (odpowiednik grupy „naziemnej” u Seweryna), szafkowe (odpowiednik kapliczek nadrzewnych), figury przydrożne oraz kapliczki wnąkowe<sup>21</sup>.

Periodyzacje, które zostaną nakreślone i przedstawione, dotyczące tematu kapliczek przydrożnych, w zadaniu badawczym odwołają się do dwóch zasadniczych kategorii: locum i forma.

Przyjmując to kryterium kapliczki przydrożne można podzielić na umiejscowione: na drzewach, na słupach i na ziemi<sup>22</sup>. Dodatkowym i interesującym nas kryterium podziałowym jest tworzywo, z którego są wykonane te budowle sakralne. Uwzględniając to kryterium kapliczki dzielimy na: drewniane i murowane. W mojej klasyfikacji, która opiera się na materiale terenowym z zachodniej Kurpiowszczyzny i wybranych opracowaniach przyjąłem podział na dziewięć podstawowych grup:

- a) kapliczki nadrzewne,
- b) kapliczki na słupach,
- c) kapliczki naziemne,
- d) kapliczki domkowe,
- e) figury przydrożne,
- f) kapliczki szafkowe,
- g) kapliczki postumentowe,
- h) kapliczki wnąkowe,
- i) krzyże przydrożne.

### **a. Kapliczki nadrzewne**

Spotykane na terenie Kurpiowszczyzny coraz rzadziej, zostały do Polski przescheczone z Litwy.

Typ 1 - obejmuje oszklone, płaskie skrzyneczki z obrazkiem w ramach, podobne do szafeczkowych obrazów św. Józefa, w których lud przechowuje ozdobę świecy noszonej podczas pierwszej komunii. Skrzyneczki te mają też kształt płaskiego oszklonego ołtarzyka, a przybijane bywają do drzewa lub wstawiane w jego dziupłę.

Typ 2 - obejmuje kapliczki podobne do budek ptasich, altanek lub pla-

skich skrzyneczek, nieraz misternie rzeźbionych. Jest to mieszkanie w formie wnęki wydłubanej w drzewie, w której znajduje się świątek. Jej pierwotnym wzorem była rzymska miniaturowa aedicula (kapliczka),<sup>23</sup> w której mieściła się statuетка bóstwa, pomieszczenie sprowadzające się czasem do samej wnęki. Frontowa ściana tej kapliczki jest otwarta, ale rzadko kiedy wyraźnie zarysowuje się w niej prostokątna rama otworu.

Domek ten jest pokryty daszkiem, najczęściej dwupołaciowym; daszek bywa blaszany, wygięty w półkole lub podkowę. Gdy nie dano daszku czterospadowego, wtedy tworzył się między budką a brzegami daszka przyczółek, w którym umieszczano obrazki, krzyżyk drewniany lub małego świątka.

Do typu 3 - należą miniaturowe świątynie w kształcie płaskich budynków z wieżyczką lub sygnaturką, otoczone z przodu ogrodzeniem w stylu wiejskim. Mają one daszki dwu- lub cztero- spadowe przechodzące w baniastą kopułę lub wieżyczkę. Frontowa ich ściana, a czasem i boczna, bywa otwarta, obramiona z boku dekoracyjnymi kolumnkami i listewkami zdobniczo wycinanymi. Nad nią znajduje się trójkątny przyczółek z naszczytnikiem w kształcie krzyża.

Do 4 - typu należą kapliczki nakryte trzema daszkami. Z przodu wyglądają jak świątynie z renesansową loggią, a więc otwartym krużgankiem łukowo sklepionym, wspartym na rzeźbionych kolumnkach, między którymi w trzech grupach rozmieszczone są rzeźby drewniane. Środkowa część kapliczki bywa oszklona i zawiera rzeźbę główną na tle ołtarzyka z obrazkiem.

### **b. Kapliczki na słupach**

W Polsce rozpowszechnione są kapliczki, spokrewnione z kapliczkami nadrzewnymi, umieszczane na słupach. Zarówno drewniane, kamienne jak i murowane. Jedne, jak kolumny z wydatnymi wybrzuszeniami, drugie czworoboczne jak belki, nieraz zdobione naciosami, a mające u szczytu figurę świętą albo godło krzyża z kamienia lub żelaza<sup>24</sup>.

Najstarsze zachowane kapliczki słupowe pochodzą z XVIII wieku, wznoszono je na terenach nowozakładanych cmentarzy parafialnych. Niektóre kapliczki słupowe pojawiały się również od XVIII wieku na drogach wiejskich.

Typ 1 - najprymitywniejsza forma kapliczek słupowych to kłoda drzewa z wydłubaną wnęką na świątka, albo też na ich wzór murowane, walcowate miniatury baszt, nakryte płaskim lub stożkowym dachem.

Typ 2 - z tych form prymitywnych wywodzą się słupy drewniane, na których stawiano lub wieszano godła święte lub świątka.

Typ 3 - czterościenny słup z wnęką u góry na postawienie świątka, albo

też kolumna kamienna zakończone kapliczką. Niektóre sylwetą przypominają latarnię morską. Zresztą pełnią one również, tak jak i inne rolę przystani, choć w innym tego słowa znaczeniu. Ku nim bowiem skierowują się nieraz serca pragnące religijnej otuchy.

Typ 4 - obejmuje kolumny kamienne z godłami świętymi lub kapliczką u szczytu.

Typ 5 - wieżyczka w kształcie sygnatury, a przed nią podcień dwóch kolumnienek, na których wspiera się przyczółek daszku dwuspadowego. Na innych tego typu kapliczkach strzeliste wieżyczki stoją u bocznych rogów przyczółka jak asysta.

### c. Kapliczki naziemne

Rozróżnia się cztery podstawowe typy:

Typ 1 - jedna z najprostszyc form kapliczek naziemnych przedstawia budynek z belek modrzewiowych, stawianych na zrąb, nakryty dachem tzw. kopertowym. Kapliczka ta wygląda na ogół jak budynek gospodarski, mieszczący się w stosunkowo dużym ogrodzeniu z niskiego płotu, jedynie krzyż u szczytu i wypełniające całą ścianę frontową dwuskrzydłowe drzwi zbite z listew świadczą o przeznaczeniu tej budowli.

Typ 2 - obejmuje analogiczne domki czworościenne, wapnem bielone, nakryte dachem dwu- lub czterospadowym, mające duże wejście w szczytowej ścianie, do połowy zasłonięte sztachetową bramką. Wewnątrz ołtarz z mensą, rzeźbą lub obrazem.

Typ 3 - stanowią jednonawowe świątynie z oknami w bocznych ścianach, zdobne w kopułę baniastą lub wieżyczkę, albo też kulę osadzoną na ostrosłupowej sterczynie, lub wystawną fasadę barokową z falisto giętym przyczółkiem, rzeźbami, dachem kopcowo wzdętym i łamanym oraz altanką podcieniową. Kapliczki te cechuje daszek czterospadkowy, z lekka wzdęty, a zakończony kulą z krzyżem w żelaznej aureoli nie kolistej, lecz kwadratowej, z kilkunastu wgiętymi półkolami.

Typ 4 - występują w wielu odmianach, gdyż twórcy więcej starali się zaznaczyć tutaj swoją indywidualność. Są to murowane graniastosłupowe obeliski z kamienia lub cegły, schodkowato załamane, o dwóch lub trzech kondygnacjach lub czterościenne słupy z wnękami wypełnionymi płasko-rzeźbą i nakryte dwu- lub czterospadowym daszkiem.

### d. Figury przydrożne

Kolejną odmianą są figury przydrożne, które również urzekają bogactwem rozwiązań architektonicznych i można je przyporządkować do czte-

rech podstawowych typów, chociaż w obrębie każdego występują daleko idące odstępstwa od podstawowych kanonów, będące wyrazem indywidualności ich budowniczych.

Obiekty te wznoszone są na cokole lub kolumnie murowanej, profilowanym słupie drewnianym lub podstawie kamiennej. Należą tu licznie spotykane figury Matki Boskiej i Chrystusa, także sporadycznie występujące figury kamienne i metalowe innych Świętych (św. Jana Chrzyciela - w Jednorozcu i Baranowie oraz św. Floriana - w Jednorozcu i Bakule), wykonane w warsztatach rzemieślniczych poza granicami regionu kurpiowskiego<sup>25</sup>. Spotykane są również drewniane, ludowe figury przeważnie anonimowych twórców miejscowych. Przykładami są figury św. Jana Nepomucena w Budkach, Olszówce, Cierpiętach i Małowidzu i nieistniejąca już figura św. Jana Nepomucena z XVIII wieku<sup>26</sup>.

Typ 1 - sprowadza się do użytkowej funkcji formy, nie pretendującej do autonomicznego piękna. Redukuje się ona do daszku oraz do cokołu, na którym postawiono dwa prostopadłe kamienie lub dwa murki, stanowiące podstawę rzeźby Chrystusa upadającego pod krzyżem. Tęgo typu pomniki sięgają odległych czasów. Tradycja ludowa lokuje je w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Polsce. Niekiedy piaskowcowy cokół wydłuża się z jednej strony w płytę służącą za klęcznik.

Typ 2 - obejmuje figury nakryte dachem dwuspadowym, stożkowym, wspartym na czterech słupach. Architektura taka, na zewnątrz przypominająca studnie góralskie, stosowana była do obudowy figury św. Jana Nepomucena, stawianej zwykle nad źródłami, rzekami, jeziorami i w pobliżu mostów.

Typ 3 - konstrukcja na czterech filarach połączonych arkadami na podmurówce, daszek gwiaździsty powstały ze skrzyżowania dwóch daszków dwuspadowych i kopułę w kształcie kopicy z żelaznym krzyżem.

Typ 4 - obejmuje figury z rozpiętym nad nimi daszkiem, niczym baldachimem na żelaznych prętach wygiętych w kształt litery S, przy czym dolny wybrzuszony bywa na zewnątrz.

Przeprowadzona tutaj systematyka nie jest jedynie poszufladkowaniem tych dzieł ludowego artysty, jakie można spotkać w regionie kurpiowskim. Pokazuje ona bowiem nie tylko bogactwo miejsca, ale i form, które tak mocno eksponują artystę rzeźby i małej budowli sakralnej, ducha, który im przewodzi i pomysłowość łączenia elementów sztuki<sup>27</sup>.

#### e. Kapliczki domkowe (kubaturowe)

Ta forma architektury sakralnej to niejako etap pośredni pomiędzy ar-

chitekturą kościelną a budownictwem chłopskim. Jest ona rzadko spotykana w regionie kurpiowskim. Brakuje tu charakterystycznych dla centralnej i wschodniej Kurpiowszczyzny drewnianych kapliczek zrębowych, nie występują też typowe przydrożne, murowane „świątynki” z wejściem w ścianie szczytowej, ołtarzem itp.<sup>28</sup>

Na cmentarzu w Baranowie zachowała się drewniana kaplica cmentarna z pocz. XX wieku, zrębowa, na planie kwadratu, usytuowana w zachodniej części cmentarza.

Większość kapliczek domkowych jest przykryta dachem: dwuspadowym, namiotowym, trójspadowym, czterospadowym. Dach wieńczy czasem wieżyczka na sygnaturkę mająca bardzo różne formy.

W kapliczkach domkowych otwór drzwiowy zamykają drewniane drzwi, czasem zdobione żelaznymi okuciami kowalskiej roboty. Wiele kapliczek jest też otwartych, bez żadnego zamknięcia. Niektóre kapliczki domkowe mają jedno lub dwa niewielkie okienka.

#### f. Kapliczki szafkowe

Dość często wśród tego typu budowli spotykana formą są kapliczki szafkowe. Wiszą one na drzewach, na drewnianych słupkach, czasem ozdobnie obrobionych i mających wyodrębniony cokół; niekiedy na krzyżach, czy wreszcie na ścianach domów. Można je spotkać podróżując na trasach z Czerwieńskich do Oborzysk, oraz z Cierpięt do Jednorozca (gm. Baranowo i Jednoróżec).

Kapliczka szafkowa bywa ustawiana na drewnianym słupie lub murowanym postumencie. Kapliczki te wykonane są najczęściej z drewna, chociaż ostatnio zaczynają pojawiać się także szafki z blachy, kawałków eternitu itp. Sama szafka, w większości przypadków ma postać prostokąta stojącego, rzadko leżącego.

Czasem zamykają ją przeszkłone drzwiczki umocowane na zawiasach i zamykane na haczyk lub klucz. Bywa też szyba wprawiona w drewnianą ramę, przytwierdzoną do krawędzi ścianek bocznych. Ozdobę części frontowej stanowią ograniczające ją kolumny, lub inne formy wycinane ażurowo.

Tak skonstruowane szafki nakrywa dwuspadowy dach, który wieńczy krzyż. W takich ściankach szczytowych spotyka się ażurowe wycięcia w kształcie krzyża, inicjałów Maryi lub IHS, a także miniaturowe wnęki i dekoracje rzeźbiarskie.

#### g. Kapliczki postumentowe

Kapliczki postumentowe prawie wyłącznie wykonywane były z kamienia



lub murowane z kamienia albo z cegły. Składają się one z czterościennego postumentu (niezmiernie rzadko z kolumny) oraz z wieńczącej go figury lub krzyża. Na frontowej ścianie postumentu umieszczany był napis fundacyjny. Postument, podobnie jak słup w przypadku kapliczek słupowych, ustawiony jest wprost na gruncie, na podmurówce, na szerszym i głębszym cokole lub na kilkustopniowej bazie. Można wyróżnić dwa podstawowe typy postumentów:

a) postument jest prostopadłościanem, niekiedy tylko przy górnych krawędziach posiadającym niewielki ozdobny gzyms;

b) prostopadłościenny postument ma od frontu wykutą lub wymurowaną wnękę. Wnęka ta jest najczęściej prostokątna, półkoliście sklepiona. Z reguły jest otwarta, ale niekiedy zamykają ją, podobnie jak kapliczkę szafkową, drzwiczki. Postument z wnęką nakrywa czasem daszek lub wieńczy krzyż. Ten typ kapliczki jest najbardziej zbliżony do formy nagrobka i prawdopodobnie z niego się wywodzi<sup>29</sup>.

Zwieńczeniem kapliczki słupowej i postumentowej jest kamienna figura, rzadziej kamienny lub żelazny krzyż. Rzeźbę nakrywa często drewniany lub blaszany daszek wsparty na dwóch, trzech lub czterech podporach. Rzadziej figurę zabezpiecza przeszklona szafka. Według wszelkiego prawdopodobieństwa figury słupowe i postumentowe, zwłaszcza kamienne, mają swój początek w odległej przeszłości, w czasach przedchrześcijańskich<sup>30</sup>.

#### **h. Kapliczki wnękowe**

Najnowszy typ kapliczek to tzw. kapliczki wnękowe. Zasadniczo są „wynalazkiem” dwudziestowiecznym. Ich rozwój wiąże się z rozpowszechnieniem na terenie wsi i miasteczek budownictwa ogniotrwałego. Za pierwowzór wiejskich kapliczek wnękowych można uznać wnęki w ścianach niektórych kościołów murowanych, w których od XIX wieku umieszczano figury Matki Boskiej i innych świętych a z drugiej strony istniejący na wsiach kurpiowskich zwyczaj zawieszania obrazków dewocyjnych na ścianach szczytowych chałup.

We wnękach wykonanych w szczytach murowanych, rzadziej drewnianych domów, umieszczane są figurki świętych, głównie Matki Boskiej oraz Chrystusa lub obrazki dewocyjne. Od strony strychu wnęka taka zamknięta jest najczęściej deską. Można się tędy dostać do wnętrza w celu wymiany dekoracji czy też naprawy oświetlenia. Od frontu wnęka ma zazwyczaj otwór prostokątny lub prostokątny zamknięty łukiem półkolistym, łukiem z uskokiem, albo rzadziej, łukiem ostrym. Tylko sporadycznie jest całkowicie otwarta. Często natomiast zamyka ją szyba wprawiona na stałe w ramę.



Znajdujący się we wnęce wizerunek otaczają z reguły elektryczne lampki. Niekiedy dodatkową dekorację stanowią też elementy zdobnicze umieszczone na ścianie dookoła wnęki, jak np. kompozycje ułożone z kawałków szkła, lusterek, cegły, obramienia wykonane w tynku, inicjały Jezusa i Marii, motyw kielicha z Hostią itp.

### **i. Krzyże przydrożne**

Tradycja wznoszenia drewnianych krzyży przydrożnych sięga na pewno XVII wieku, a może nawet okresów wcześniejszych. Na poparcie tej tezy można przytoczyć wzmianki o „bożych mękach” występujące w źródłach z początku XVIII wieku dotyczących sąsiednich rejonów Mazowsza<sup>31</sup>.

Ze względu na materiał użyty do ich budowy krzyże dzielimy na: krzyże drewniane, krzyże kowalskie, krzyże kamienne z betonu i lastryko.

Pod względem intencjonalnym dzielimy na: krzyża cmentarne, krzyże wzniesione w celu wspomoczenia duszy niewinnie zabitego, krzyże pokutne, krzyże dziękczynne, krzyże misyjne.

Typ 1 - krzyż powstały z przecięcia się dłuższej belki pionowej z krótszą poprzeczną. Zwykle niezdobiony może być wykończony jedynie rzeźbionymi gałkami u końców belek. Przeważnie na końcu umocowana jest, odlana w metalu, figurka Chrystusa Ukrzyżowanego osłaniana przez wygięty daszek metalowy. Na niektórych obiektach (krzyże z Baranowa i Parciak - z 1866 r., krzyże misyjne przy kościołach) występują napisy dewocyjne<sup>32</sup>.

Typ 2 - karawaki - krzyże z dwiema belkami poprzecznymi stawiane jako zabezpieczenie przed zarazą - wieś Orzoł, Ramiona, Majdan, Zimna Woda, Czarnotrzew, Orzołek.

Typ 3 - krzyże mające ozdobną drewnianą osłonę ramion lub daszek dwuspadowy chroniący umieszczoną figurę. Górna część belki pionowej bywała rzeźbiona. W zwieńczeniu występował niekiedy kuty krzyżyk kowalski<sup>33</sup>.

Krzyże kowalskie pojawiły się przy drogach wiejskich w okresie upowszechnienia żelaza w II poł. XIX wieku. Ramiona krzyży bywają pełne, z ażurowymi wycięciami bądź też wykonane są z prętów metalowych. Zakończenia ramion formowano w kształcie gałki, listka, serca czy promieni otaczających środek krzyża, podkreślanych także dodatkowym kółkiem. Rzadziej spotyka się w zdobnictwie krzyży motywy roślinne w formie gałązek, kielichów kwiatowych lub doniczek z kwiatami. Podstawa krzyża umocowana jest niekiedy na czymś w postaci obelisku, czyli na stosunkowo wysokim, czworobocznym słupie zwężającym się ku górze.

Innymi materiałami, z których wykonywano krzyże, były: kamień, be-

ton i lastryko. Historia przydrożnych krzyży betonowych i lastrykowych sięga pierwszego ćwierćwiecza XX wieku. Krzyże te, podobnie jak i kamienne, nigdy nie osiągnęły, poza terenami cmentarzy, popularności przydrożnych krzyży drewnianych lub kowalskich.

Ostatni rodzaj to krzyże przydrożne małe, metalowe lub drewniane krzyżki wieszane na drzewach.

#### **j. Kapliczki groty**

Dość nowym zwyczajem, występującym od kilkunastu lat, jest umieszczanie figury Matki Boskiej Niepokalanej w swego rodzaju grotcie-niszy wykonanej z gładów lub betonu. Kapliczki takie pojawiły się w okresie powojennym, a wzorowane są na sanktuarium w Lourdes. Bardzo rzadko spotykane na terenie zachodniej Kurpiowszczyzny. Wpływ na to miały znaczne koszty wznoszenia budowli jak również trudności z uzyskaniem odpowiednich materiałów budowlanych<sup>34</sup>.

Występowanie kapliczek-grot było ograniczone początkowo do terenów przykościelnych, obecnie jednak urządza się je także w zagrodach przed domem<sup>35</sup>.

Zarysowana powyżej typologia kapliczek regionu zachodniej Kurpiowszczyzny na pewno nie wyczerpuje tematu. W ostatnich latach pojawiają się nowe obiekty, które często nie mieszczą się w ramach przedstawionej typologii.

#### **5. Materiał, fundatorzy, warsztaty, motywy fundacji, miejsce i twórca**

Jest rzeczą oczywistą, że poszczególne architektoniczne typy kapliczek związane są z określonym materiałem. Tak np.: kapliczki w formie wiszących szafek wykonywano i dotąd się wykonuje, głównie z drewna lipowego, a także jaworowego i brzoźowego, wielokondygnacyjne figury słupowe z kamienia, a kapliczki domkowe z drewna, z kamienia lub cegły. Dodatkową dekorację stanowiła farba chroniąca rzeźbę przed zniszczeniem.

Materiałem o najstarszych tradycjach jest kamień i drewno. One to na terenach, o których mówimy, na przełomie wieków XIX i XX były dostępne i stanowiły surowiec budowlany tak dla budów gospodarczych, mieszkaniowych jak i dla budowli historycznych. Należy nadmienić, że drewno jako budulec było stosowane w rejonie Kurpiowszczyzny w szczególny sposób.

W okresie międzywojennym (lata 20. i 30. XX wieku) wśród materiałów stosowanych do budowania kapliczek i krzyży pojawiły się na szerszą skalę, podobnie jak w całym budownictwie wiejskim, cegła, blacha i dachówka. Dało się zauważyć, że taki materiał był stosowany przy wznoszeniu większych kapliczek domkowych.

W latach pięćdziesiątych dwudziestego stulecia miejsce tradycyjnego budulca zaczął coraz częściej zajmować beton, pustaki, spawane konstrukcje metalowe i sztuczne tworzywo.

Najogólniej można powiedzieć, że kapliczki przydrożne były wykonywane z materiału jaki w danym czasie był stosowany w technikach tworzenia różnego rodzaju budowli o przeznaczeniu sakralnym, mieszkaniowym czy gospodarczym.

Kapliczki współczesne, bo takie też powstają, mają bardziej indywidualny charakter, gdyż pojawiają się w ogródkach przydomowych prywatnych właścicieli, wykonywane są ze wszystkich dostępnych materiałów.

Krzyże i kapliczki przydrożne na interesującym nas terenie w przeważającej mierze pochodziły z fundacji mieszkańców tutejszych wsi. We wsi Ramiona mieszkańcy postawili krzyż, a pieniądze na ten cel przekazał starosta przasnyski z polowań, które odbywały się w pobliskich lasach. Czuli się gospodarzami tej ziemi, stąd też wśród powstałych kapliczek i krzyży mniej jest wytworów sztuki cechowej, a więcej wyrobów pochodzących z chłopskich warsztatów rzemieślniczych i produkowanych przez indywidualnych twórców.

Na terenie Kurpiowszczyzny większość drewnianych krzyży i kapliczek, szczególnie domkowych, wykonywali sami fundatorzy. Tylko nieliczne pochodzą z pracowni miejscowych rzeźbiarzy i rzemieślników, o czym świadczy bardziej skomplikowana forma kapliczek i krzyży, bogatsze zdobnictwo. Materiału było tu pod dostatkiem: dysponował nim w zasadzie bez ograniczeń każdy mieszkaniec wsi. U lokalnych artystów ludowych zamawiano raczej same rzeźby, rzadziej całe kapliczki.

Większość kamiennych figur przydrożnych była ozdabiana polichromią. Malowano zarówno samą powierzchnię słupa jak i umieszczone na nim płaskorzeźby oraz wieńczącą go rzeźbę. Stosowano przeważnie intensywne, jaskrawe kolory, podobnie zresztą jak i w malarstwie ludowym. Podpisy pod płaskorzeźbami i napisy fundacyjne wryte w kamieniu pociągano dodatkowo farbą, najczęściej czarną. Malowanie figur zlecano miejscowym malarzom - w przeszłości twórcom ludowym zajmującym się malowaniem obrazów, współcześnie także malarzom pokojowym.

Odrębnym zagadnieniem są występujące dość licznie krzyże metalowe. Często wieńczą one kapliczkę domkową słupową. Niekiedy umieszczane są na kamiennym lub murowanym postumencie.

Część z nich, wykutych w kuźniach przyzagrodowych, to dzieło miejscowych kowali, artystów-amatorów. Z miejscowych warsztatów pochodziły zazwyczaj niewielkie krzyże-zwieńczenia, rzadziej krzyże nagrob-

ne. Wystąpiło tu ogromne bogactwo form i zdobień, będące nierzadko przejawem inwencji artysty-kowala<sup>36</sup>.

Drugą grupę stanowią krzyże żeliwne odlewane, pochodzące najczęściej z warsztatów odlewniczych. Krzyże te funkcjonują głównie jako cmentarne, ale można je czasem spotkać poza miejscami grzebania zmarłych. Krzyże odlewane prawie wyłącznie funkcjonowały jako nagrobne lub umieszczone były przy drogach. Zwykle krzyż taki ma umieszczoną w trzonie scenę figuralną przedstawiającą: opłakiwanie, postaci Matki Bożej i św. Jana Apostoła towarzyszące śmierci krzyżowej, piętę, a rzadziej Chrystusa Króla i Trójcę Świętą. Na niektórych krzyżach pojawiają się sceny przedstawiające: anioła gaszącego pochodnię - symbol życia, personifikacja Kościoła (Ecclesia) w postaci niewiasty trzymającej w jednej ręce kielich a w drugiej krzyż. Sceny te najczęściej nawiązują do symboliki gotyckiej i posiadają neogotyckie obramienie<sup>37</sup>.

Wśród kapliczek przeważają tzw. kapliczki ślubowane. Stefan Czarnowski, znany badacz kultury religijnej wsi pisał na ten temat: „Jednym z najpospolitszych wyrazów religijności prywatnej jest ślubowanie spełnienia określonej czynności w zamian za doznanie określonej łaski, dotyczącej niemal zawsze dziedziny materialnej: zdrowia lub majątku. Bardzo znaczna część krzyży i kapliczek przydrożnych, tzw. <figur>, zawdzięcza swoje istnienie wywiązaniu się ze ślubu”<sup>38</sup>. Do powszechnych łask, których doznanie pobudzało do wzniesienia kapliczki należały: powrót do zdrowia, powrót z wojny kogoś bliskiego i uchronienie od zarazy, np. cholery, której epidemie występowały z reguły jako następstwo wojen i przemieszczania się dużych grup ludności w trakcie pielgrzymek lub klęsk elementarnych. Epidemia cholery występowała w Europie w XIX wieku kilka razy. Dotknęła ona ziemię polskie, a więc i Kurpiowszczyznę. Zapewne niektóre kapliczki kurpiowskie były wnoszone w intencji podziękowania Bogu za uratowanie rodziny od tej strasznej choroby i śmierci.

Był też w Polsce zwyczaj wnoszenia kapliczek w miejscu, gdzie znaleziono czyjąś czaszkę lub tam, gdzie panowało „złe”, gdzie straszło, wodziło, mamiło i wyrządzało szkody. Święcie wierzono, że wzniesiony krzyż lub kapliczka odstraszą „złe duchy”. Wznoszono je również na granicy wsi oraz na granicy pól chłopskich.

W Beskidach przed kaplicami lub krzyżami przydrożnymi „spuszczano baty” złodziejom, natomiast w okolicach Dukli chłostano powrozami złe prowadzące się dziewczęta<sup>39</sup>.

Każdy więc taki obiekt sakralny miał swoją historię i metrykę. Część ich powstała z głębokiej wiary, inne miały w swej genezie taką czy inną inten-

cję, w zasadzie praktyczny cel. Kapliczki i krzyże przydrożne wznoszono z fundacji pojedynczych ludzi, rodzin, grup zawodowych, a czasem i większych środowisk jak wioski czy parafie.

O apotropaicznym motywie fundacji można mówić także w przypadku niektórych figur św. Jana Nepomucena. Dawniej wierzono, że kąpać można się dopiero po tym jak św. Jan ochrzci wodę.

Spośród obiektów sakralnych, które zostały wystawione w związku z grasującą zarazą na szczególną uwagę zasługują przydrożne krzyże z podwójną belką poprzeczną, tzw. karawaki. Można je spotkać w Ramionach (z 1890 r.), Baranowie, Parciakach, Orle i innych miejscowościach<sup>40</sup>. Wznoszono je we wsiach w czasie morowego powietrza, aby zaraza omijała te okolice.

Drewniana kaplica cmentarna w Baranowie, zbudowana na początku XX wieku została pomyślana zapewne jako miejsce dla odbywania nabożeństwa za zmarłych. Dziś, pozbawiona z zewnątrz jakiegokolwiek symboliki religijnej, bardzo mało przypomina obiekt sakralny. Również w Baranowie w niewielkiej odległości od cmentarza znajduje się kopiec z figurą Chrystusa dźwigającego krzyż. Figura ta postawiona została w 1937 roku kiedy parafią kierował ks. J. Trzaskomy, i wskazuje miejsce, gdzie stał pierwszy baranowski kościół (z XVII w.)<sup>41</sup>.

O fundacjach pamiątkowych można mówić również w przypadku tych kapliczek, na których spotykamy napisy typu „Fundatorowie proszą o wstąpienie do Boga” i podobne. Z pewnością fundatorzy tych obiektów chcieli pozostawić po sobie trwałą pamiątkę, zapewniając jednocześnie modlitwę tak potrzebną do zbawienia duszy. Krzyż opatrzony takim napisem i datą 1897 znajduje się w Lipowym Lesie z datą 1905 rok.

Fundacje wotywnie stanowią najliczniejszą grupę wśród kapliczek i krzyży. Stawiając je proszono Boga o opiekę, pomyślność dla domu i zagrody oraz o odwrócenia nieszczęścia. Często zdarzało się, że gospodarze mimo wieloletniego stażu małżeńskiego nie mogli doczekać się potomka. Albo też dzieci umierały jedno po drugim na skutek chorób i nieszczęśliwych wypadków. Zrozpaczeni rodzice w takich sytuacjach, w nadziei odwrócenia złego losu, stawiali przed domem lub na polu kapliczkę. W prawie każdej wsi znajduje się obiekt sakralny wzniesiony w tej intencji.

Reasumując - motywy fundacji kapliczek sprowadzały się do roli:

- a) dziękczynnej, błagalnej oraz - rzadko - pokutnej;
- b) odstraszałającej „złe duchy” i broniącej przed złem;
- c) jako pomnik i pamiątka;



d) celów kultowych;

e) podkreślenia prestiżu fundatora, jako demonstracja jego religijności lub zamożności.

Przykłady fundacji kapliczek i krzyży:

- „w intencji całej wioski Ramiona <Boże Błogosław Nam>” - informacja W.O. i S. M. z Ramion

- „do nabożeństw majowych” - inf. W. B.;

- „żeby Najświętsza Maryja Panna czuwała i opiekowała się mieszkańcami wioski Ramiona”;

- „w intencji szczęśliwego powrotu ze Stanów Zjednoczonych do kraju” - Jastrząbka, Orzeł;

- „w celu ochrony przed pożarami” - Jastrząbka;

- „w intencji powrotu syna do zdrowia po ciężkim wypadku” - inf. H. S. z Jastrząbki;

- „krzyż miał zapobiegać zalewaniu łąk” - inf. T. i K. z Jastrząbki.

Wybór miejsca pod budowę kapliczki zależał w niewielkim tylko stopniu od intencji fundatora. O wiele większe znaczenie miały zwyczaje panujące w dawnej społeczności. Według Krasuskiego krzyże i kapliczki pełniły funkcję ochronną i magiczną. Stawiano je najczęściej w następujących miejscach:

a) w centrum parafii i w otoczeniu kościoła i cmentarza grzebalnego;

b) w centrum wsi i na jej granicach;

c) na granicach pola;

d) na granicach zagrody;

e) przy drogach leśnych.

Miejscem, gdzie sytuowano kapliczki i zwłaszcza krzyże przydrożne, była granica osady<sup>42</sup>. Kapliczki i krzyże stawiano w niewielkiej odległości od ostatnich zabudowań wsi nierzadko w pobliżu skrzyżowania lub rozwidlenia dróg. W dawnych czasach panowało przekonanie, że rozstaje są rejonem koncentracji złych mocy.

Figurka stojąca na początku i końcu wsi miała chronić wioskę i jej mieszkańców przed wszelkim złem. Figurki takie wyróżniały się wyglądem, stanowiąc swoistą wizytówkę wioski i zarazem ważny punkt orientacyjny dla przechodniów i przejezdnych. O dwóch starodawnych kapliczkach z drewnianymi figurkami, które znajdowały się na dwóch przeciwnych krańcach Jednorozca wspomina w relacji prasowej z podróży na Kurpie K. Moszyński<sup>43</sup>. W Baranowie do dziś zachowały się krzyże i figury oznaczające dawne granice tej osady.

Kapliczki i krzyże graniczne odgrywały ogromną rolę w obrzędowości



dorocznej i rodzinnej. Do kapliczek granicznych udawano się z procesją podczas dni krzyżowych, tu żegnano zmarłych. Krzyże i kapliczki sytuuje się również w centrum wsi, przy drodze, skrzyżowaniu lub przy wiejskim placu. Są to najczęściej tzw. krzyże i kapliczki „wiejskie” fundowane przez całą zbiorowość dla odbywania w tym miejscu nabożeństw np. majowych<sup>44</sup>.

Tradycyjnym miejscem występowania krzyży i kapliczek jest również dom i zagroda. Zdarza się, że niewielką kapliczkę skrzynkową wieszają się wprost na zewnętrznej ścianie domu, częściej jednak występują kapliczki wnekowe. W ogródku przed domem ustawia się krzyże żelazne i kapliczki słupowe (np.: Bakuła, Lipowy Las, Ziomek, Baranowo, Jastrząbka, Małowidz, Jednorożec, Cierpięta. Orzeł, Czarnotrzew, Czerwieńskie itd.). Motywem fundacji kapliczek przy domu było uzyskanie przez fundatorów błogosławieństwa i ochrony domostwa.

Do rzadkości należą kapliczki usytuowane w głębi lasów. Są to najczęściej pozostałości wiosek, dziś już nieistniejących. Nad rzekami, w pobliżu mostów występują kapliczki i figury św. Jana Nepomucena (w jednym przypadku również Jana Chrzciciela - nad Płodownicą w Baranowie). Sytuowanie figur w pobliżu rzek wiązało się z przekonaniem o istnieniu wodnych demonów, topielców zagrażających człowiekowi i z wiarą, że można kąpać się dopiero po tym, jak św. Jan ochrzci wodę, to jest po 24 czerwca.

Wokół kapliczek spotyka się niewysokie płoty sztachetowe lub ogrodzenia metalowe, będące dziełem wysokiej klasy kowali wiejskich. Przed niektórymi kapliczkami spotkać można przytwierdzone na stałe drewniane ławki, a czasem i stolik, w celu odprawiania nabożeństwa.

Obok kapliczek sadzono drzewa; przeważały lipy i dęby. W sąsiedztwie kapliczki słupowej w Bindudze rośnie grupa pięciu lip. Zróżel tego należy szukać w zamierzchłych czasach, gdy u Słowian lipa i dąb były drzewami świętymi. Od dawna zauważono, że w lipę nie uderza piorun, a jej kwiatom przypisywano znaczenie lecznicze. Przekonanie o sakralnym charakterze lipy utwierdziła legenda o obsadzeniu tym gatunkiem drzewa drogi, którą szedł św. Wojciech w czasie misji. Do innych drzew służących obsadzaniu kapliczek należy zaliczyć kasztany, jawory, topole. Figurę św. Floriana w Jednorożcu okalały z trzech stron krzewy jarzębiny, które przed kilku laty zostały wycięte. W Parciakach posadzono cztery brzozy wokół krzyża drewnianego z 1866 roku. Wydarzenie to miało miejsce w latach trzydziestych XX wieku po wielkiej burzy, która omal nie obaliła krzyża. Z tych brzoź dwie uschły a dwie rosną do dziś. „Znamienne, że fundatorami krzyża byli kawalerzy (głosi o tym napis fundacyjny) i również kawalerzy sadzili brzozy”<sup>45</sup>.

Krzyże i kapliczki należały do najbardziej stałych, niezmiennych obiektów w otoczeniu człowieka. W przypadku zniszczenia starego krzyża należało wznieść nowy w tym samym miejscu, nawet przenosiny krzyża w nowe miejsce obwarowane było specjalnymi przepisami. Krzyż taki musieli przenosić wszyscy mężczyźni z wioski<sup>46</sup>.

Pod niektórymi figurami zakopywano butelki z tekstem od dawnych budowniczych i fundatorów. W czasie odnawiania krzyża w Lipowym Lesie w jednej z galek znaleziono butelkę a w niej dokument. Tekst zaczyna się modlitwą, dopiero później poznajemy historię krzyża. „Krzyż zrobiony i postawiony w roku 1907 w miesiącu lipcu kosztuje 50 ru (rubli - przyp. A.B.). Robił go kowal z Baranowa Jakub Dembek (Dębek — przyp. A. B.) galki robiłem ja niżej podpisy... Pisano w Baranowie dania 5 lipca 1907 roku. Tomasz Symołon Warilak”. W piśmie autor prosi osobę, która wydobędzie ten kawałek papieru o modlitwę. Jeżeli okazałoby się, że byłby to ktoś z jego rodziny, to prosi o wykupienie mszy świętej. Kapliczki oznaczonej w ten sposób nie można było przenieść w inne miejsce.

Specjalne umiejętności, zwłaszcza w zakresie rzemiosła stolarskiego, posiadała ludność Puszczy Kurpiowskiej. Dostrzegał to S. Kopczyński pisząc: „Lud kurpiowski przeważnie własnymi siłami robotę u siebie wykonywa, mając prawie w każdym gospodarzu niezłego cieślę, a nawet i stolarza, który od dziecka, patrząc na innych, nauczył się pracować siekierą, piłą i heblem”<sup>47</sup>. Bardziej skomplikowane prace podejmowali wiejscy rzemieślnicy. Według Kopczyńskiego byli wśród nich kowale, cieśle, stolarze, domorośli kamieniarze i rzeźbiarze. Niektórzy posiadali po kilka umiejętności. Najwięcej zarejestrowanych cieśli było na zachodzie powiatu, co Kopczyński tłumaczy powszechną znajomością ciesielstwa na Kurpiach<sup>48</sup>.

Specyficzną cechą terenu kurpiowskiego były również znaczne liczby rzeźbiarzy. „W gminach kurpiowskich rozpowszechnione było rzeźbiarstwo w drzewie figur świętych, nazywano powszechnie na Kurpiowszczyźnie <bogorobami>. Dawniej tych <bogorobów> było pełno w każdej wsi, dziś już liczba ich zmniejszyła się znacznie - może pozostało po jednym na parafię. Figurki takie można nabywać tam jeszcze w cenie od kilku do dwudziestu kilku złotych”<sup>49</sup>.

Twórcami kapliczek byli również murarze. „Wyrazem dawnego budownictwa ludowego z cegły są jedynie kapliczki przydrożne, budowane nieraz w dwie, albo trzy kondygnacje. Na każdej z nich są wnętrza lub całe kapliczki z pomieszczonemi w nich figurami, pochodzenia ludowego”<sup>50</sup>.

Znaczna część krzyży przydrożnych była dziełem kowali ludowych<sup>51</sup>. Ich dziełem były również kute zwieńczenia krzyży drewnianych i kapliczek słupowych oraz ogrodzenia otaczające obiekty sakralne.

## 6. Funkcje kapliczek

Kapliczki pełniły i pełnią różne funkcje, najważniejsze z nich to:

a) funkcja sakralna - jako obiekty sakralne skupiające życie religijne mieszkańców wiosek. W ich pobliżu odbywają się nabożeństwa majowe i czerwcowe, przed nimi zatrzymują się pogrzeby, procesje w Boże Ciało, Dni Krzyżowe i w czasie poświęcenia pól. Do kapliczek udają się okoliczni mieszkańcy również w indywidualnych intencjach. Panuje przekonanie, że należy uczcić znakiem krzyża lub krótką modlitwą każdą mijaną po drodze kapliczkę;

b) funkcja magiczna - kapliczki i krzyże stawiano w miejscach uznawanych za niebezpieczne lub nawiedzone przez dusze zmarłych (np. w miejscach pochówku ofiar epidemii i samobójców, na rozstajnych drogach itp.). Pod kapliczkami dokonywano obrzędów mających na celu przepędzenie złych mocy. Magiczną funkcję ochronną pełniły również figury i kapliczki św. Jana Nepomucena i św. Rocha oraz krzyże „karawaki” wystawiane w czasie zarazy;

c) funkcja pamiątkowa - wiele kapliczek ma charakter pomnika pamiętki. Kapliczki takie wyposażone są zwykle w tablice lub napisy informujące o czasie jej powstania, motywie i okolicznościach fundacji oraz osobie fundatora;

d) funkcja integracyjna - zwyczaje i obrzędy związane z kapliczkami (strojenie kapliczek, nabożeństwa, procesje itp.) gromadziły ludność z sąsiedztwa, wioski sprzyjały więc zacieśnianiu więzi międzyludzkich, umacniały poczucie przynależności do wspólnoty;

e) funkcja reprezentacyjna - istnieją kapliczki wyróżniające się wśród innych wielkością, usytuowaniem, dobrym stanem zachowania, dekoracjami i wypielęgnowanym otoczeniem. Przed tymi obiektami odbywają się nabożeństwa gromadzące ludność wioski. Kapliczka taka stanowi niekiedy najbardziej reprezentacyjną budowlę wioski;

f) funkcja estetyczna - kapliczki i krzyże poprzez sposób ich budowania, odnawiania, zdobienia są również wyznacznikiem estetycznych upodobań ich fundatorów;

g) funkcja orientacyjna - kapliczki i krzyże wznoszone bywały w pewnych szczególnych miejscach. Kapliczka stojąca u wejścia do osady była pierwszym obiektem, jaki witał przybywającego do wsi.

### Patron

Według Kopczyńskiego<sup>52</sup> bardzo rozpowszechnione wśród rzeźbiarzy kurpiowskich są rzeźby Chrystusa Ukrzyżowanego, Chrystusa Frasobliwego

i Chrystusa upadającego pod krzyżem. „Postać Frasobliwego - pisze Marek A. Kowalski - jest swoistym ucłowieczeniem Boga. Bije z niej zmęczenie i samotność. Przywodzi na myśl chłopca, który odpoczywa po całodziennym trudzie. Wrażenie to podkreśla formalny układ rzeźby: obnażona postać ze wspartą na rękę głową. Chrystus Frasobliwy to symbol codziennych trosk i codziennego życia”<sup>53</sup>.

Podobnie ujmuje ten temat Stefania Krzysztofowicz pisząc: „(...) zafrasowany i umęczony Chrystus zatracił cechy boskie i przemieniony został w postać zmęczonego człowieka, zadumanego nad losem świata i ludzi”<sup>54</sup>. Zabytkowa ludowa figurka Frasobliwego zachowała się do dziś w kapliczce skrzynkowej w miejscowości Binduga. Wśród odmian ikonograficznych Frasobliwego, wyróżnionych przez A. Kuczyńską<sup>55</sup>, rzeźba z Bindugi jest dobrym przykładem grupy kurpiowskiej. Dwie rzeźby z cmentarza w Jednorozcu znajdowały się około 1933 roku w kolekcji prof. J. Michalskiego z Warszawy. Reprezentowały one typ ikonograficzny Chrystusa Frasobliwego w długiej sukni i koronie cierniowej, charakterystyczny dla Kurpiowszczyzny<sup>56</sup>. Naturalistyczna figura kamienna Chrystusa dźwigającego krzyż ustawiona w Baranowie na miejscu pochówku powstańców styczniowych stała się wzorem dla kilkudziesięciu nagrobków na pobliskim cmentarzu.

Obok Chrystusa najczęściej występują, również na terenie Kurpiowszczyzny, rzeźby przedstawiające Matkę Boską, której szczególny kult rozwinął się w świecie chrześcijańskim w II wieku naszej ery. Pochodzące z XIX wieku ludowe rzeźby Matki Boskiej Skępskiej występują w kapliczkach w Woli Błędowskiej i Czarnotrzewiu. Dwie inne XIX-wieczne rzeźby Matki Boskiej Skępskiej i pochodzące z Baranowa i z Błędowa znajdują się w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Warszawie<sup>57</sup>. Wśród figur kamiennych stawianych przy kościołach i na terenach parafialnych dominującym przedstawieniem jest Matka Boska Niepokalanego Poczęcia.

W ostatnich latach rozpowszechniły się niewielkich rozmiarów figurki Matki Boskiej - gipsowe, ceramiczne a nawet plastikowe. Sprowadzane są one przez pielgrzymów z ośrodków pątniczych, kupowane na odpustach i w sklepach z dewocjonaliami. Niekiedy taką figurę ustawia się na specjalnym podwyższeniu przed domem lub w specjalnie przygotowanej kapliczce, niszy itp.

Rzeźby innych świętych, które umieszczano w kapliczkach, miały bardziej praktyczny charakter. Miały strzec od nieszczęść i niepowodzeń życiowych, zapewnić urodzaj i pomoc świętych. Oto niektóre przykłady wiary w cudowną interwencję i pomoc świętych:

- św. Florian, bohater, męczennik, który zginął za wiarę nie chcąc zdradzić



swych towarzyszy chrześcijan, utopiony w rzece Enns (górną Austrią); w ludowej symbolice ma strzec od ognia i pożarów, jest m. in. patronem straży pożarnych;

- św. Mikołaj, biskup Mirry w Azji Mniejszej, zm. w roku 342, prowadził działalność filantropijną; miał przynieść dobre plony, bogactwo i czuwał nad pannami na wydaniu;

- św. Jan Nepomucen (właśc. Jan z Pomuk, ur. ok. 1340 - 50, zm. 1393), kanonik kolegiaty św. Idziego w Pradze i wikariusz generalny, który za to, że stanął po stronie biskupa Pragi Jana z Jensteina, został z rozkazu Wacława Luksemburskiego utopiony w Wełtawie. Kanonizowany w 1729 roku. Kult jego krzewili Jezuici, wtedy zrodziła się legenda o zamordowaniu go przez Wacława za dochowanie tajemnicy spowiedzi królowej. Fakt utopienia św. Jana Nepomucena spowodowała nadanie mu przez lud władzy nad wodą; miał ostrzegać przed powodzią oraz był patronem dobrej sławy. Do dziś zachowało się na terenie zachodniej Kurpiowszczyzny na kapliczkach i słupach przydrożnych kilkanaście zabytkowych ludowych rzeźb drewnianych św. Jana Nepomucena w: Bindze, Budkach, Cierpiętach, Krukowie, Olszówce, Orle.

Kolejnym pod względem popularności patronem kapliczek jest św. Jan Chrzciciel. W Baranowie nad rzeką Płodownicą od XVIII wieku istniała drewniana figura tego świętego zastąpiona w 1937 r. nową, wykonaną z kamienia. Kamienna figura św. Jana Chrzciciela stoi również w Jednorozcu. Inni, bardziej popularni święci, to:

- św. Marcin, ochraniał oziminy przed mrozem, a ludzi przed biedą,
- św. Otylia, strzegła zbiorów przed szczurami i szarańczę,
- św. Ambroży, pomagał w hodowli pszczoł,
- św. Antoni, pomagał odnaleźć zagubione przedmioty,
- św. Jacek, chronił przed kradzieżą,
- św. Apolonia, chroniła przed bólem zębów,
- św. Anna, kojarzyła małżeństwa,
- św. Tekla, strzegła przed krzywdą w czasie procesów sądowych.

### Zwyczaje i obrzędy doroczne

Z kapliczkami i krzyżami przydrożnymi związane są różne zwyczaje i obrzędy. Wiele z nich wpisanych jest w cykl świąt dorocznych. Stosunkowo najbogatszy pod tym względem jest okres od wiosennego zrównania dnia z nocą (21 marca), aż po wigilię św. Jana (23 czerwca) niemal zbieżną w czasie z przesileniem letnim.

Kwiecień to przede wszystkim okres zabiegów przy odnawianiu kapli-

czek - oczyszczaniu z chwastów, malowania ścian, drobnych napraw. Z końcem kwietnia przystępuje się do dekorowania kapliczek. To znak, że zbliża się czas nabożeństw majowych.

Obrzędem, który zaczął zanikać po drugiej wojnie światowej, było procesjonalne wychodzenie do figurek stojących na granicy osady z krzyżem, chorągwiami i feretronami w okresie tzw. dni krzyżowych (we wsi Kucieje „dni krzyżowe” obchodzono jeszcze w latach 60. i 70. XX w.).

Dni krzyżowe przypadały na poniedziałek, wtorek i środę przed świętem Wniebowstąpienia. W każdy kolejny dzień udawano się z procesją do innej figurki. Na czele procesji szedł zawsze ksiądz. Jej uczestnicy modlili się w intencji rolników, odmawiali litanie do Wszystkich Świętych, śpiewali różne pieśni religijne.

Innym obrzędem związanym z kapliczkami jest uroczystość poświęcenia pól zwana też objazdem, obchodem pól. Polega ona na procesyjnym obchodzeniu granic osady z czterema stacjami przy krzyżach, kopcach lub kapliczkach, przy których ksiądz odczytuje ewangelię i święci pola „w cztery strony świata”. Święcenie pól nie ma stałego terminu. W wielu parafiach przypada ono na okres „po Bożym Ciele” lub „w oktawę Bożego Ciała” (Chorzele, Jednorozec i Baranowo - Budne Sowięta).

### Stan kapliczek

Wiele obiektów naruszył zab czasu. W czasie ostatnich piętnastu lat część zniknęła z krajobrazu wiejskiego. Być może ten sam los spotka wkrótce silnie zniszczoną rzeźbę św. Jana Nepomucena z Cierpięt.

Jeżeli krzyż drewniany próchniał w ziemi i obalił się, obcinano gnijący koniec i zdrową częścią ponownie zakopywano w ziemi. Niekiedy osadzano koniec krzyża w betonie, zapewniając mu w ten sposób przetrwanie na dalsze lata. Zniszczone rzeźby drewniane konserwowano, uzupełniając ubytki zaprawą murarską. Ochronie środkowej części krzyża drewnianego służył przytwierdzony nad figurką Chrystusa daszek z wygiętej blachy lub specjalna ozdobna osłona. Krzyże cmentarne zupełnie już zniszczone gromadzono na cmentarzu w jednym miejscu, zniszczone krzyże drewniane przeważnie palono w tym samym miejscu, w którym stały. Drewna z nich nie wolno było użyć do żadnych innych celów.

W wyjątkowych wypadkach można było palić drewniane figurki pod kościołem, na przykład w Wielką Sobotę. Na miejscu zniszczonych krzyży i kapliczek wystawiano nowe, starając się z reguły naśladować dawny obiekt. Czasem spotkać można obok siebie stary krzyż drewniany i nowszy żelazny. Również żelazne „karawaki” zastępowały dawne, drewniane. Ciekawym



zjawiskiem, które występuje w każdej okolicy, jest wynoszenie do kapliczek starych, czasem zniszczonych, pasyjek, figurek pochodzących z innych kapliczek lub z mieszkań.

Szacunek dla terenu uświęconego obiektem sakralnym sprawiał, że krzyż czy kapliczkę w miarę możliwości wielokrotnie naprawiano, nieraz aż do całkowitej zmiany wyglądu budowli. Prace przy konserwacji lub renowacji podejmował sam fundator, mieszkańcy obojczy lub nawet całej wsi, jeżeli obiekt był fundacją ogółu. Do bardziej skomplikowanych prac, jak uzupełnienie zniszczonej figury, roboty ciesielskie czy murarskie, najmowano też niekiedy rzemieślników.

Na terenach Kurpiowszczyzny kultywowany był zwyczaj, znany też i w innych rejonach kraju, napraw kapliczek i krzyży późną jesienią, po Dniu Zadusznym (2 listopada). Okresem remontowania, odnawiania i dekorowania kapliczek i krzyży był też koniec kwietnia; w ten sposób przygotowywano je na okres maja, kiedy to pod kapliczkami odprawiano powszechnie majowe nabożeństwa<sup>58</sup>.

### Zakończenie

Losy kapliczek, krzyży i figur przydrożnych związane były nierozzerwalnie z dziejami Polski i najbliższej okolicy. Różnorodne były czynniki historyczne i kulturowe, które wpływały na ich rozwój.

Kapliczki przydrożne reprezentują wielkie bogactwo form, stanowią świadectwo niewyczerpanej pomysłowości ich wykonawców.

Te małe formy architektury sakralnej, dzięki fundatorom a także dużych możliwości, jakie dają materiały, z których powstawały, stanowią jeden z najbardziej charakterystycznych elementów pejzażu wsi i miast zachodniej Kurpiowszczyzny, ukształtowanego również przez mieszkańców.

Wiele z tych pięknych obiektów kultu przetrwało do naszych czasów. Także współcześnie stawia się nowe kapliczki, choć nieporównanie rzadziej niż dawniej. Niestety, w większości przypadków obecne nie dorównują urodą dawnym.

### Przypisy

<sup>1</sup> Artykuł opracowany w ramach badań dofinansowanych przez Komitet Badań Naukowych w Warszawie. W tej publikacji nie zamieszczono fotografii ze względów technicznych.

- <sup>2</sup> T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958.
- <sup>3</sup> Podstawowe tematy uwzględnione w kwestionariuszu: a/ określenie i lokalizacja obiektu, b/ opis, c/ fundacja i autorstwo, d/ tradycja związana z powstaniem obiektu i kultem, e/ dane o stanie technicznym, potrzebach i aktualnej opiece.
- <sup>4</sup> K. Dobrowolski, *Dwa studia nad powstaniem kultury ludowej w Karpatach Zachodnich*, Kraków 1938.
- <sup>5</sup> Najistotniejszym jest opracowanie, opublikowane w 1876 roku przez wybitnego ludoznawcę i folklorystę O. Kolberga, *Figury przydrożne*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t.63, *Studia, rozprawy, artykuły*, Wrocław-Poznań 1971, s. 338.
- <sup>6</sup> T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958.
- <sup>7</sup> A. Kuczyńska-Iracka, *Krzyże rzeźbione i monolityczne figury drewniane z Małopolski*, *Polska Sztuka Ludowa*, r. 30/1976, nr 3-4, s. 122-135; U. Janicka-Krzywda, *Kapliczki i krzyże przydrożne polskiego Podkarpacia*, Warszawa 1991.
- <sup>8</sup> S. Udziela, *Opis kapliczek*, *Orli Lot*, r. 4, 1923, nr 10, s. 148-149; J. Korpoła, *Kapliczki i krzyże przydrożne ziemi bocheńskiej*, *OL* r. 4, 1923, nr 10, s. 72-74; L. Stasiak, *Przydrożne Męki Pańskie*, *Ziemia* r. 4, 1913, nr 52, s. 850-851.
- <sup>9</sup> S. Chelchowski, *Stosunki etnograficzne w powiecie przasnyskim*, „*Wisła*” 1893, t. 7, s. 375-381.
- <sup>10</sup> T. Seweryn, op. cit., s. 11; A. Kuczyńska-Iracka, *Rzeźba* [w:] *Sztuka ludowa w Polsce*, Warszawa 1988, s. 177-208.
- <sup>11</sup> P. Kaszubowski, *Krzyże i kapliczki przydrożne z okolic Przasnysza - ich fundacje i funkcjonowanie* (praca magisterska), s. 37.
- <sup>12</sup> S. Kozakiewicz red., *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1969, s. 162; R. Witkowski, [w:] *Bóg, Człowiek, Świat*, Katowice 1991, s. 104; M. Korolko, *Leksykon kultury religijnej w Polsce*, Warszawa 1999, s. 246.
- <sup>13</sup> J. Olędzki *Rzeźba w drewnie z północnej Kurpiowszczyzny*, *Polska Sztuka Ludowa*, 1964, R. 18, nr 3, s. 135-158; P. Kaszubowski, op. cit., s. 37.
- <sup>14</sup> P. Kaszubowski, op. cit., s. 38.
- <sup>15</sup> Tamże, s. 38.
- <sup>16</sup> T. Ruppertowa, *O szlachcie drobnej (inaczej cząstkowej)*, *Wisła*, 1888, t. 2, s. 754-761; P. Kaszubowski, op. cit., s. 38.
- <sup>17</sup> A. Chętnik, *Krzyże i kapliczki kurpiowskie* „*Polska Sztuka Ludowa*”,

- 1977, R. 3, nr 1, s. 39-52; A. Zakrzewski, Z. Puszczy Zielonej, „Wisła” 1887-1888, t. 1, s. 73-320; t.2, s. 589-603; P. Kaszubowski, op. cit., s. 38.
- <sup>18</sup> Por. U. Janicka-Krzywda, Kapliczki i krzyże przydrożne polskiego Podkarpacia, Warszawa 1991.
- <sup>19</sup> A. Chętnik, Krzyże... op. cit., s. 39; P. Kaszubowski, op. cit., s. 39.
- <sup>20</sup> W. Zinn, Opowieści o polskich kapliczkach, Wrocław 1995; P. Kaszubowski, op. cit., 39.
- <sup>21</sup> U. Janicka-Krzywda, Kapliczki i krzyże przydrożne polskiego Podkarpacia, Warszawa 1991, s. 44-52; P. Kaszubowski, op. cit., s. 39.
- <sup>22</sup> Z. Gloger, Encyklopedia staropolska ilustrowana, Warszawa 1958, s. 3
- <sup>23</sup> K. J. Pruszyński, Kapliczki przydrożne na terenie diecezji łomżyńskiej, *Studia Teologiczne*, 19/2001, s. 177.
- <sup>24</sup> Tamże, s. 178.
- <sup>25</sup> P. Kaszubowski, op. cit., s. 48.
- <sup>26</sup> Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, negatyw ODZ.
- <sup>27</sup> Por. T. Seweryn, Kapliczki i krzyże, op. cit., 19-22
- <sup>28</sup> P. Kaszubowski, op. cit., s. 46.
- <sup>29</sup> K. J. Pruszyński, op. cit., s. 185.30 K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II, cz. II, Warszawa 1968, s. 182 i n; T. Seweryn, *Kapliczki...*, op. cit., s. 12.
- <sup>30</sup> K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II, cz. II, Warszawa 1968, s. 182 i n.; T. Seweryn, *Kapliczki...*, op. cit., s. 12.
- <sup>31</sup> J. Ołędzki, *Kultura artystyczna ludności kurpiowskiej*, Wrocław 1971, s. 75.
- <sup>32</sup> Zob. T. Wojno, *Wycieczka na Kurpie*, „Czytelnia dla Wszystkich” nr 30 - 32, s. 504; P. Kaszubowski, op. cit., s. 41.
- <sup>33</sup> Tamże, s. 42.
- <sup>34</sup> Tamże, s. 49.
- <sup>35</sup> Tamże, s. 50.
- <sup>36</sup> R. Reinfuss, *Ludowe kowalstwo artystyczne w Polsce*, Wrocław 1983, s. 203-214.
- <sup>37</sup> F. Kotula, *Wymowne dokumenty życia religijnego*, *Tygodnik Powszechny* 1947, nr 9, s. 6; K. J. Pruszyński, *Kapliczki przydrożne...*, s. 188.
- <sup>38</sup> S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 1958.
- <sup>39</sup> L. Łach, *Krzyże i kapliczki przydrożne w Odrzykoniu*, *Odrzykoń* 1999, s. 13.
- <sup>40</sup> Z. Polakowski, *Od powietrza, głodu, ognia i wojny...*, „*Ziemia Przasnyska*” nr 11/17, 1993.

- <sup>41</sup> A. Białczak, Z dziejów parafii Baranowo, „Zeszyty Naukowe OTN”, t. 9, s. 147-160.
- <sup>42</sup> J. Olędzki, Kultura artystyczna ludności kurpiowskiej, Wrocław 1971, s. 81; autor pisze o stawianiu krzyży i patronów parafii na jej granicach na terenie środkowej Kurpiowszczyzny.
- <sup>43</sup> K. Moszyński, Puszcza Myszyniecka. „Ziemia”, 1911, s. 724-725, 732-735, 755-756, 764-766.
- <sup>44</sup> P. Kaszubowski, op. cit., s. 56.
- <sup>45</sup> P. Kaszubowski, op. cit., s. 60.
- <sup>46</sup> Tamże, s. 78.
- <sup>47</sup> S. Kopczyński, Powiat przasnyski. Przemysł ludowy, Warszawa 1930, s. 84.
- <sup>48</sup> Tamże, s. 86.
- <sup>49</sup> Tamże, s. 99.
- <sup>50</sup> Tamże, s. 100.
- <sup>51</sup> Tamże, s. 106.
- <sup>52</sup> S. Kopczyński, op. cit., s. 94.
- <sup>53</sup> M. A. Kowalski, Śladami świątków, 1971.
- <sup>54</sup> S. Krzysztofowicz, Sztuce ludowej w Polsce, Warszawa 1972.
- <sup>55</sup> A. Iracka-Kuczyńska, op. cit, s. 94.
- <sup>56</sup> K. Iwanicki, Figura Chrystusa Frasnoliwego, Warszawa 1933, s. 35.
- <sup>57</sup> J. Olędzki, Rzeźba w drewnie..., s. 156.
- <sup>58</sup> Por. U. Janicka-Krzywda, Forma architektoniczna i wytwórcy kapliczek przydrożnych na polskim Podkarpaciu, Nasza Przeszość 91/1999, s. 269-299.